KURJER ZACHODNI

»ISKRA« Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. ROK XXIV. SOSNOWIEC, PONIEDZIAŁEK 11 WRZEŚNIA 1933 R. Nr. 251.

Cena egz. 15 gr. | Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu 3.00 zł. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu 3.50 zł.

Olbrzymie uroczystości katolickie w Wiedniu

Manifestacja chłopów na rzecz kanclerza Dollfussa.

WIEDEŃ, 10.9. Podwójny charakter zjazdu katolickiego ujawnia się coraz bardziej. Jest to wręcz imponująca manifestacja myśli katolickiej, a równocześnie dobrze zorganizowana demonstracja polityczna na rzecz niepodległej Austrji. Ujawniło się to szczególnie wczoraj, w którym, w związku ze zjazdem katolickim, odbył się wielki zjazd chłopów katolickich. Zjazd chłopów był imprezą wybitnie polityczną i główną rolę odegrali w nim oczywiście chłopi chrześcijańsko - społeczni, zrzeszeni w związkach Reichsbauernbundu, **którzy są wiernie oddani kanclerzowi Dollfussowi.**

W sobotę rano przybyło z prowincji austrjackich 10 nadzwyczajnych pociągów, które przywiozły ze wszystkich stron uczestników tego zjazdu. **Kilkudziesięciotysięczny pochód ruszył następnie przez ulice miasta do stadjonu w Praterze, gdzie o godz. 11 odbyła się msza pontyfikalna.** Prawie wszyscy mówcy **wyrażali niezłomną wolę bronienia niezależności Austrji i niedopuszczenia do przewrotu.** Uczestnicy zjazdu chłopskiego są równocześnie uczestnikami zjazdu katolickiego. Wśród delegacji chłopskich najliczniejszą i najoryginalniejszą grupę stanowią tyrolczycy, których przyjechało około 4.000. Przywieźli oni ze sobą 21 orkiestr. Inne grupy wystąpiły w historycznych strojach z czasów Napoleona ze starą bronią i drewnianą armatą. Oddziałom tym towarzyszyły pięknie przybrane markietanki, które na ulicy częstowały publiczność tyrolskiemi likierami. W niedzielę i poniedziałek wartę w Burgu sprawować będzie oddział tyrolczyków.

W ramach zjazdu katolickiego odprawił kardynał Innitzer mszę pontyfikalną w kościele św. Szczepana. O godz. 11-ej przed południem odbyła się uroczystość dla akademików w salach Burgu, przyczem prof. uniwersytetu Hollensteiner wygłosił przemówienie **na temat duchowego przesilenia doby obecnej,** a o 2 pp. tysiące dzieci z całej Austrji złożyły hołd przed ogromnym białym krzyżem na kościele Karola Boromeusza. Dzieci te były następnie pobłogosławione przez kard. Innitzera.

O g. 5 po poł. odbyło się pierwsze oficjalne zgromadzenie zjazdu katolickiego w stadjonie **przy udziale około 50.000 osób.** Przemawiali tam m. in. legat papieski La Fontaine, kard. Innitzer, kanclerz Dollfuss, min. Schuschnig i prof. Ferdros. Wieczorem przeciągnęła przez główne ulice **miasta olbrzymia eucharystyczna procesja z pochodniami,** której przejście od kościoła św. Stefana przez Karntnerstrasse i Ring do Votivskirche **trwało dwie godziny.** Dzisiaj rano odprawiona została msza pontyfikalna w Schönbrunnie, w której wzięło udział także część pielgrzymów polskich.

ODEZWA KS. PRYMASA POLSKI DO WIEDNIA.

WIEDEŃ, 10.9. J. Em. kardynał August Hlond, prymas Polski, wystosował do Wiednia odezwę treści następującej:

„Wiedniu, niezwyciężona twierdzo myśli Zachodu! Zaiste słusznie możesz powoływać się na twą wspaniałą austrjacką przeszłość, gdy zapraszasz bratnie ludy na wielkie obrady, które w burzy czasów wskazać winny drogi do odnowienia i ratunku.

Pozdrawiam cię, niezapomniany Wiedniu, we wspaniałości i entuzjazmie twych wielkich dni katolickich, w których odnawia się twe religijne i kulturalne posłannictwo.

Podziwiam twe mistyczne zachwycenie we wspaniałych kościołach, gdy modlisz się dziękczynnie w wielkiej twej potrzebie.

Składam ci życzenia radosnem święcie twego oswobodzenia, w którem to oswobodzeniu również do Zachodu należący naród polski ze swym rycerskim królem z pomocą przy twoim stanął boku

Wiedniu! Zachód był twą istotną cechą i twem szczytnem zadaniem. Twierdzą Zachodu byłeś w utrapieniach. Twój instynkt dziejowy niech trzyma cię dalej przy Zachodzie.

Służ twym współbraciom ku zbudowaniu w duchu zachodnim i chrześcijańskim“.

Odezwę tę wiedeńska „Reichspost“ umieszcza wraz z portretem ks. prymasa na naczelnem miejscu swego specjalnego wydania jubileuszowego.

Twórca teorji „względności“

zwolennikiem „bezwzględnej“ walki z Niemcami.

BRUKSELA, 10.9. Prasa belgijska zamieszcza list otwarty Einsteina skierowany do antymilitarysty posła Makona w którym uczony występuje niezwykle ostro przeciwko zwalczaniu zbrojeń zarówno w Belgji, jak i we Francji. Jak wiadomo prof. Einstein, żyd, twórca osławionej teorji względności, miał uciekać z Niemiec, gdzie był narażony na prześladowania hitlerowców. Majątek Einsteina w Niemczech został skonfiskowany, a na głowę jego nałożono cenę 1.000 marek.

W liście swoim uczony żydowski stwierdza, iż w centrum Europy istnieje państwo, które otwarcie przygotowuje się do wojny. Imperjalizm hitlerowski zagraża pokojowi całego świata, lecz w szczególności na niebezpieczeństwo są narażone kraje łacińskie, a mianowicie Francja i Belgja. Bezpieczeństwo tych krajów i trwałość ich wysokiej kultury może być zapewniona jedynie przez silną armję, gotową do obrony kraju.

„Gdybym był belgiem, pisze Einstein, to w obecnych warunkach nie odmówiłbym służby wojskowej, lecz przeciwnie zgodziłbym się na to w przeświadczeniu, że przyczynię się do ocalenia cywilizacji europejskiej“. Prof. Einstein zastrzega się, że nie zmienia swej opinji zasadniczej w sprawie militaryzmu, lecz uważa sytuację obecną za wyjątkową.

Ten militarystyczny występ Einsteina, znanego ze swych wielokrotnych wystąpień pacyfistycznych wywołał zrozumiałą tendencję.

Zastrzelił się po śmierci

tragicznie zmarłego brata-lotnika.

TORUŃ, 10.9. Wielkie poruszenie w Toruniu wywołało samobójstwo 24-letniego studenta Tadeusza Fichsa, zamieszkałego w Warszawie.

Przybył on do Torunia na pogrzeb swego brata, Eugenjusza, który jako podporucznik 4-go pułku lotniczego zginął w katastrofie lotniczej pod Chełmżą. Po pogrzebie tragicznie zmarłego brata Tadeusz Fichs udał się do restauracji „Satyr“, gdzie po zjedzeniu kolacji napisał kilka listów pożegnalnych do rodziny, poczem wydobył rewolwer i wystrzałem w usta odebrał sobie życie.

Zamach samobójczy studenta Fichsa bezpośrednio po tragicznej śmierci brata, podporucznika Eugenjusza Fichsa, jest szeroko komentowany w Toruniu.

MISS ARGENTYNY

potłukła lampę w komisarjacie.

PORTO ALEGRE 10.9. Donoszą z Buenos Aires, że na progu jednego domu policja znalazła młodą kobietę, która zdawała się spać. Okazało się, że kobieta znajdowała się pod silnem działaniem narkotyku. W komisarjacie policyjnym stwierdzono, że jest to panna Celina Basavilbaso, piękna „miss“ Argentyny z 1930 r., którą ludność miasta Rio de Janeiro przyjmowała z wielkiemi owacjami podczas parady piękności. Pod działaniem narkotyku, piękna „miss“ potłukła lampy i szyby w szafie komisarjatu, a książki powyrzucała oknem na ulicę. Wreszcie „Miss Argentynę“ odstawiono do zakładu psychopatów do obserwacji.

Nowy wiceminister

KOMUNIKACJI.

WARSZAWA, 10.9. W najbliższym czasie ma być mianowany nowy wiceminister komunikacji w miejsce inż. Gallota.

Rozłożenie rozległości

PODATKOWYCH.

WARSZAWA, 10.9. Oczekiwane z dużą niecierpliwością przez licznych płatników rozporządzenie o rozłożeniu na raty zaległości podatkowych miało się ukazać już w ciągu bieżącego miesiąca. Tymczasem, jak się zdaje, nie będzie ono prędzej ogłoszone, jak w połowie października br.

Nie będzie redukcji

MĘŻATEK W SZKOLNICTWIE.

WARSZAWA, 10.9. Dnia 8-go bm. odbyło się posiedzenie zarządu związku nauczycielstwa polskiego na którem m. in. poruszono sprawę redukcji mężatek w szkolnictwie. Prezydjum związku zakomunikowało, że według informacyj z miarodajnego źródła, redukcje mężatek w szkolnictwie są w chwili obecnej zupełnie nieaktualne.

Wyjaśnienie

DYR. GULKOWSKIEGO.

„Der Danziger Vorposten“ i „Danziger Neueste Nachrichten“ zamieszczają dziś bez żadnego komentarza sprostowanie dyr. Gulkowskiego, pobitego, jak wiadomo, w dniu 5 bm. przez bojówkarzy hitlerowskich. Dyrektor Gulkowski prostuje przedewszystkiem fałszywe informacje pism gdańskich, według których miał jakoby pierwszy uderzyć atakującego go hitlerowca. Jak się dowiadujemy, w tych dniach wydane będą najsurowsze zarządzenia w łonie narodowo - socjalistycznego stronnictwa w Gdańsku celem zapobieżenia podobnym wypadkom.

Polska — Jugosławja

4:3 (1:2)

WARSZAWA, 10.9. (Tel. wł.) Dzisiaj na stadjonie wojska polskiego odbyło się piąte z rzędu spotkanie reprezentacyj piłkarskich Polski i Jugosławji. Mecz dzisiejszy zakończył się zwycięstwem zespołu polskiego w stosunku 4:3. Bramki dla naszych barw zdobyli: Nawrot 2 oraz Nieechcioł i Król po jednej. Zawodom przyglądało się 10 tys. osób.

Zakończenie lotu

DOOKOŁA POLSKI.

WARSZAWA, 10.9. (Tel. wł.) Dzisiaj zakończony został lot dookoła Polski. W ogólnej klasyfikacji I miejsce zajął **por. Pronaszko** na RWD 5, II Adam Szarek ze Lwowa na RWD 8, III inż. Drzewiecki na RWD 7, IV kpt. Halewski i V p. Wysiekierski na RWD 5. Do ogólnej klasyfikacji dopuszczono 19 maszyn.

Zakończenie biegu

DOOKOŁA POLSKI.

WARSZAWA, 10.9. (Tel. wł.) Dzisiaj zakończony został bieg kolarski dookoła Polski. Ukończyło go 25 zawodników. Zwycięzcą biegu został **Lipiński** ze Skody, który przebył trasę 1722 km. w 64 godzinach 58 m. 5 sek.; drugi Olęcki, trzeci Wasilewski. Zwycięzca ostatniego etapu był Olęcki. Zakończenie biegu nastąpiło na dynasach wobec 6000 widzów.

Budapeszt — Kraków

2:0 (1:0)

KRAKÓW, 10.9. (Tel. wł.) Rozegrany tu został dzisiaj mecz piłkarski reprezentacyj piłkarskich Budapesztu i Krakowa. Zwycięzył doskonały zespół Węgrów. Widzów o. 5000.

Palące problemy szkolnictwa powszechnego w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Jedną z bardziej palących kwestyj w Zagłębiu to sprawa szkolnictwa powszechnego. Ogólne zubożenie Zagłębia odbiło się fatalnie przedewszystkiem na szkolnictwie, a skomplikowała tę kwestję jeszcze bardziej reforma szkolnictwa. Do tej pory niema jeszcze wielu podręczników dla oddziałów: pierwszego, drugiego i piątego. Jeżeli się zważy, że dzieci w ogromnej części rekrutują się z warstw niezamożnych i odrabiają w domu lekcje w fatalnych, zupełnie nieodpowiednich warunkach to widoczną staje się krzywda, jaką wyrządza się dzieciom, które, nie mając odpowiednich warunków domowych do nauki, będą musiały, wskutek opóźnienia w dostarczeniu podręczników, nadmiernie pracować.

BOLĄCZKI.

Bolączkami w szkolnictwie powszechnem na terenie Zagłębia są następujące kwestje: **słabe odżywianie dziatwy i konieczność dokarmiania w szkołach, ciasnota w lokalach szkolnych, chaos spowodowany brakiem podręczników, brak dostatecznej ilości personelu.**

Do uszu społeczeństwa dochodzą od czasu do czasu, wyłaniające się z tego powodu różne nieporozumienia Przy bliższem jednak dopiero zetknięciu się można stwierdzić nieraz **rozpaczliwe warunki,** w jakich odbywa się powszechne kształcenie dzieci

BRAK LOKALI.

Poza kilkoma budynkami szkolnemi większemi w Sosnowcu, Będzinie Dąbrowie, a z tego też powodu odpowiednio wykorzystywanemi, naogół szkoły powszechne mieszczą się w nieodpowiednich budynkach. Pisaliśmy niedawno, że w jednej ze szkół w klasie, gdzie uczą się dzieci, jednocześnie gotuje się mleko, czy herbata, przeznaczone dla dożywiania najbiedniejszych. Ten przykład nie jest jeszcze najjaskrawszym. Pod względem urządzeń hygienicznych bywają znacznie gorsze.

DOŻYWIANIE I ZDROWOTNOŚĆ

Akcja dokarmiania powinna być prowadzoną z jednoczesnem sumiennem i stałem kontrolowaniem zdrowotnego stanu dzieci. A pod tym względem bodaj, że wiele się zmieniło na gorsze. Sprawa lecznictwa dzieci bezrobotnych ciągle jest traktowana niejasno, połowicznie. Pomoc lekarska, jeżeli chodzi o poradę, ale niema jej jeżeli chodzi o leczenie o dostarczenie środków leczniczych

Zapewne jest to problem skomplikowany, bowiem tylko w Sosnowcu **zagrożonych gruźlicą dzieci jest około 3 tysiące,** ale problem ten musi być w tej, czy innej formie rozwiązany

BRAK PERSONELU NAUCZYCIELSKIEGO.

Okazuje się, że w Sosnowcu w tej chwili brak jest personelu nauczycielskiego. Inspektorat szkolny uzupełnia te luki, ale skrępowany wskazaniami oszczędnościowemi uzupełnianie to odbywa powoli. W wielu szkołach personel nauczycielski, pomimo niedawno ukończonych wakacyj jest **przemęczony.**

WYŻSZE KURSA NAUCZYCIELSKIE

Trzeba przyznać, że nauczycielstwo szkół powszechnych, pomimo skromnego wynagrodzenia i ciężkich warunków pracy, oddaje się swemu zawodowi z zapałem (wyjątki wszędzie bywają) i kształcąc dzieci nie zapomina o kształceniu siebie. Wobec tego, że na terenie Zagłębia istnieje dość znaczny procent nauczycielstwa, nie mającego ukończonych wyższych kursów nauczycielskich, w tym roku urządza taki kurs Związek nauczycielstwa szkół powszechnych w Sosnowcu.

W niedługim czasie kuratorjum udzieli zapewne koncesji na prowadzenie takich kursów i organizatorowie mają zamiar uruchomić je w drugiej połowie września. W najbliższych dniach zwołane zostanie organizacyjne zebranie, na którem ustalony zostanie plan nauki (dni, godziny, przedmioty). Wykłady odbywać się będą w seminarjum nauczycielskiem męskiem w Sosnowcu, prawdopodobnie w soboty i niedziele, aby umożliwić korzystanie z kursów przyjeżdżającym z dalszych okolic. Opłata za kurs wynosić będzie od 10 do 15 złotych miesięcznie.

Nauczycielstwo szkół powszechnych wykazuje dużo dobrej woli i zapału do pracy. Pracuje jednak naogół w warunkach fatalnych i przemęczone jest ogromną ilością dziatwy w poszczególnych klasach. W takich warunkach trudno kontrolować postępy i interesować się losem poszczególnych dzieci. A w szkołach powszechnych jest to rzeczą ogromnie ważną. Reforma podręczników, reforma programu nauki nie rozwiązuje tych palących problemów. W Zagłębiu jednak trzeba im poświęcić baczniejszą uwagę.



„KOPANIE ZIEMNIAKÓW"
(reprodukcja słynnego obrazu węgierskiego malarza Józefa Bato).

Zawody konne policji powiatu Będzińskiego.

Wczoraj na stadjonie Policyjnego klubu sportowego w Sosnowcu odbyły się po raz pierwszy organizowane na naszym terenie, zawody konne oddziału konnego P. P. Zawody wywołały zrozumiałe zainteresowanie, gromadząc na stadjonie doborową publiczność.

Z przedstawicieli władz byli obecni pp. zastępca starosty **p. Izydorczyk kom. Kuźniak, kom. Almstaedt, insp Fedorowicz, insp. Rychłowski,** zastępca komendanta wojewódzkiego **insp Stano, insp. Jeziorowski** z województwa Śląskiego, nadkomisarz **Wertz** naczelnik wojewódzkiego urzędu śledczego **nadkom. Ratajski, kom. Kocuper,** komisarz powiatowy PP., kom powiaty P. P. z Częstochowy **kom Grabowski** oraz oficerowie policji z całego Zagłębia.

Do zawodów stanęło 30 jeźdźców na 36 koniach. Po zdaniu raportu przez komendanta oddziału konnego asp. **Rokossowskiego** insp. Stano rozpoczęto konkurs hippiczny, do którego stanęło 10 koni.

Doskonale ujeżdżone konie, prowadzone ręką wytrawnego kawalerzysty-policjanta, brały w ładnym stylu przeszkody, których ustawiono 12 na dystansie 505 m.

Ładna jazdę zwłaszcza pokazał asp. **Rokossowski,** dosiadający pełnego temperamentu, młodego wałaha Urana. Zdobywcą I miejsca był doskonały jeździec post. **Kops,** bohater dnia, zdobywca kilku nagród, na wałachu Fazanie; II — st. post. **Bebak** na Filucie, III — post. **Drożdż** na Cymbale i IV — przod. **Adydan** na Aljancie.

W konkursie hippicznym parami I miejsce zajęła para st. przod. **Grabusiński** i post. **Kowalczyk,** II — post **Pluciński i Gierszewski.** W gymkhanie najlepszą sprawność wykazał **st post. Bebak.**

Niezwykle efektowne i emocjonującem widowiskiem był turniej, do którego stanęło ośmiu jeźdzców.

Zwycieżyli biali w składzie: post **Kokosiński, Pałyga, Małyga i Lipa.**

Ostatnią konkurencją był pokaz władania białą bronią na krzywej, do której stanęło dwunastu jeźdzców. I tu jeźdzcy wykazali wielką sprawność. Najlepszym rębaczem okazał się post. **Pluciński** na Iskrze, II — post **Kops** na Fazanie, III — **Kowalczyk** Megafonie.

Po zawodach nastąpiło rozdanie nagród, których było ogółem 22, ufundowanych przez p. wojewodę, starostę, Magistrat Sosnowca (nagroda przechodnia) I. K. C. (puhar przechodni), Pol. K. S., dr. Schönborna i in Nagrody wręczał **insp. Stano.** Bohaterem dnia okazał się post. **Kops,** jeżdżący na Fazanie. Zdobył on 6 nagród. Zwycięski koń Fazan otrzymał honorową wstęgę z rąk **p. kom. Ciesielskiej.**

Po rozdaniu nagród insp. Stano przemówił do oddziału konnego w krótkich, lecz jędrnych słowach, stawiając im za wzór jazdę polską z pod Grunwaldu, Wiednia, Samo-Sierry i Rokitna. Przemówienie swe zakończył okrzykiem na cześć Rzplitej Prezydenta państwa i marsz. Piłsudskiego. Orkiestra górnicza odegrała hymn państwowy.

Na zakończenie oddział przedefilował w krótkim galopie wśród okrzyków i oklasków zadowolnej publiczności.

Jury sędziowskie stanowili pp.: kom. **C. Ciesielski,** podkom. **A. Woliński,** asp. **E. Leo** i asp. **W. Jasiński** Kierownikiem zawodów był **asp. Fr Rokossowski,** d-ca oddziału konnego PP. Organizacja zawodów b. dobra Podczas zawodów ciekawych zdjęć dokonał p. Lazar.

—

Podczas zawodów gęsto obsadzony był płot przy ul. Moniuszki, który nie wytrzymał ciężaru i zawalił się Kilka osób zostało nieszkodliwie potłuczonych: jedno dziecko, które dotkliwie potłukło sie przewieziono do szpitala

SPORT.

Komisarz sportowy

W PIŁKARRSTWIE KIELECKIEM.

Wczoraj odbyło się w Dąbrowie nadzwyczajne walne zebranie podokręgu, zwołane w związku z podaniem się zarządu do dymisji. Zebranie zagaił inż. Michałowski.

Następnie inż. Michalski i p. Wolski złożyli sprawozdania ze swego pobytu w P. Z P. N., gdzie interwenjowali w sprawie pozostawienia dotychczasowego systemu rozgrywek.

Na zebraniu tem zakomunikowano, że decyzją PZPN. został mianowany komisarz sportowy na okręg kielecki w osobie p. Mallocha, który przebywa w Sosnowcu.

Zebrani dokonali wyboru zarządu w tym samym składzie, co poprzednio.

W uchwalonych pod koniec rezolucjach postanowion, aby zarząd przeciwstawił się utworzeniu Ligi i interwenjował w PZPN. za pozostawieniem dotychczasowego systemu rozgrywek.

O MISTRZOSTWO KL. A.

Wczoraj rozpoczęła się I runda rozgrywek o mistrzostwo kl. A., wdług terminarzu, ustalonego przez podokręg. Wyniki spotkań były następujące:

C. K. S. — Hakoach 1:1 (1:0).

Zagłębie — Zagłębianka 2:2 (2:2).

Sarmacja — Ruch 7:0. Na zawodach tych gracz Sarmacji J. Fusiecki wskutek zderzenia doznał złamania nogi. Przewieziono go do szpitala w Dąbrowie.

Spotkanie Solvay — Unja nie odbyło się z powodu nieprzybycia na boisko drużyny Unji.

PŁOMIEŃ — BRYNICA 2:0.

Zawody o mistrzostwo kl. B.

P. O. S. W DĄBROWIE.

W ubiegłą sobotę odbyły się na stadjonie miejskim w Dąbrowie zawody o P.O. S. dla członków drugiego okręgu Sokoła. Zawody odbyły się w obecności komendanta powiatowego PW. por. Nowakowskigo, instruktora p. Piotrowskiego, sekretarza p. Świątka i prezesa okręgu Sokoła pp. dyr. Karneya. Do zawodów, składających się z 4 konkurencyj stanęło 50 uczestników.

RZECZY CIEKAWE

WĘŻE TAŃCZĄCE PRZY DŹWIĘKACH MUZYKI RADJOWEJ.

Przed tygodniem na falach północno-afrykańskiego radja popłynęła oryginalna audycja: poskromicielka wężów Astaya mówiła o tem, jak jej wąż pyton, rodem z Senegalu budził się dawniej ze snu i unosił na swem łożu z chwilą, gdy ona zaczynała mu grać na fujarce i jak ten sam wąż dziś na dźwięk fujarki otwiera tylko jedno oko, ponieważ muzyką przygrywającą mu do wstawania stała się muzyka radjowa, ściślej zaś — jazz. Przy dźwiękach jazzu pyton wykonuje pono rytmiczne ruchy, przypominające taniec. Pytony, lekceważące romantyczną fujarkę dla dźwięków jazz-bandu i zaznaczające swe nowoczesne upodobania drgawkami tanecznego ruchu — czyż to nie temat dla modernistycznego poety?

KRZYŻE NA SZCZYTACH ALP.

Na trzech głównych szczytach gór Canavesi w Piemoncie ustawiono z zachowaniem odpowiednich ceremonij trzy krzyże ku upamiętniniu jubileuszu Odkupienia. Stawianie każdego z tych trzech krzyżów uświetnione było odprawieniem mszy św. i okolicznościowemi przemówieniami o Roku Świętym. Na uroczystości te przybyło wielu pielgrzymów i alpinistów.

1000 KARAMBOLÓW W 28 MINUTACH.

Wedle doniesień z Johannerburga, mistrz bilardu Walter Lindrum ustanowił tam nowy rekord światowy w grze bilardowej, zdobywając tysiąc punktów (karambolów) w 28 minutach.

W pierwszą rocznicę tragicznego zgonu
ś. p. kpt. Żwirki i inż. Wigury.

Żwirko i Wigura, tragicznie ginąc, pozostawili narodowi zaszczytny testament do wykonania. Jako zwycięzcy w międzynarodowych zawodach lotniczych (challange) sprawili to, iż organizatorem następnych zawodów międzynarodowych, które odbędą się w roku przyszłym, będzie Polska Polska będzie organizować i Polska nie powinna dać sobie wyrwać palmy pierwszeństwa.

Dzień wczorajszy poświęcony pamięci bohaterów przestworzy Żwirki i Wigury, był jednocześnie dniem propagandy w społeczeństwie na rzecz urządzenia międzynarodowych zawodów lotniczych w 1934 r. i związaną z tem potrzebą ofiarności pieniężnej.

W Sosnowcu uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele parafjalnym, podczas którego piękne pienia na chórze wykonali ks. Giebartowski i p. Gucze. Po nabożeństwie uformował się pochód, który przeszedł ulicami Małachowskiego, 3 Maja, Piłsudskiego na plac Żwirki i Wigury. W pochodzie wzięły udział delegacje szkół średnich ze sztandarami, komitet LOPP., cechy rzemieślnicze, Stow. kupców polskich, kolejowców, pocztowców, Sokołów, Ligi morskiej i kolonjalnej, straż ogniowa itd

Gdy pochód wychodził z pod tunelu na ul. Piłsudskiego nadleciała awjonetka z aeroklubu śląskiego, wykonywując zgrabne ewolucje. Przed rozpoczęciem przemówień z awjonetki zrzucony został wieniec od aeroklubu w hołdzie Żwirce i Wigurze Wieniec spadł w niedalekiej odległości od kamienia, który za chwilę miał być odsłoniętym. Drugi wieniec, bardzo ładny, złożyła **delegacja gimnazjum żeńskiego im. E. Plater.**

Następnie piękne przemówienie wygłosił **inż. Soboiewski**, poczem przemawiał **płk. Smelkowski** i dokonał odsłonięcia pamiątkowego kamienia Na skromnym, granitowym głazie w obramowaniu zielonych krzewów widnieje złoty napis: **„Pamięci Żwirki i Wigury".**

Po skończeniu przemówień nadleciała ponownie zgrabna awjonetka rzucając zręcznie ulotki o konieczności popierania LOPP. i składania ofiar na rzecz organizacji przyszłych międzynarodowych zawodów lotniczych.

W ciągu całego dnia odbywała się zbiórka uliczna.

W BĘDZINIE.

Pięknie i godnie uczcił Związek podoficerów rezerwy w Będzinie w dniu wczorajszym rocznicę tragicznej śmierci bohaterskich lotników kpt Żwirki i inż. Wigury przez ufundowanie tablicy pamiątkowej ku czci zwycięzców przestworzy.

Odgodz. 8 rano zaczęły przybywać przed siedzibę Związku w halach targowych liczne delegacje różnych organizacyj i zrzeszeń, poczem uformował się duży pochód, który przy dźwiękach orkiestry górniczej kop. Koszelew i miejscowej straży pożarnej, udał się do kościoła na nabożeństwo. Po nabożeństwie pochód przybył przed dworzec kolejowy w Będzinie, gdzie na filarze zewnętrznym dworca umieszczono czarną tablicę granitową. z następującym napisem: „Bohaterskim zwycięzcom przestworzy śp. por. Żwirce i śp. inż. Wigurze w pierwszą rocznicę tragicznego zgonu — Związek podoficerów rezerwy w Będzinie".

Przed tablicą udekorowaną flagami narodowemi i zasłoniętą płótnem o barwach narodowych, przybyłe organizacje ustawiły się czworobok. a poczty sztandarowe zajęły miejsce obok tablicy.

Pierwszy zabrał głos prezes koła Związku podoficerów rezerwy p. Koszowski, który uczciwszy pamięć bohaterskich lotników, przekazał tablicę przedstawicielowi władzy, w osobie p. wicestarosty Izydorczyka. Po odegraniu hymnu narodowego, p. wicestarosta w treściwem przemówieniu przedstawił zasługi bohaterskich lotników, którzy imię Polski rozsławili po całym świecie, następnie wskazał na znaczenie lotnictwa, odgrywającego obecnie tak olbrzymią rolę w zakresie obrony państwa. Zakończył swe przemówienie p. wicestarosta apelem do zebranych o gremjalne zapisywanie się do LOPP. i popieranie tej instytucji, poczem dokonał odsłonięcia tablicy, przekazując ją zkolei przedstawicielowi miasta.

Po odegraniu przez orkiestrę marsza żałobnego Szopena, przemawiał z ramienia Magistratu p. Janiczak, a ostatni piękne przemówienie wygłosił p. Nowocień, sekretarz okręgu Związku podoficerów rezerwy, zaznaczając, iż naród polski zawsze musi być gotowy, aby odeprzeć każdy zamach na granicę naszego państwa.

Po przemówieniach nastąpiło składanie wieńców, których złożono kilkanaście.

Uroczystość zakończyła defilada obecnych organizacyj.

W godzinach popołudniowych odbyły się zawody o odznakę strzelecką III i II klasy.

Przed tablicą gromadziły się cały dzień liczne rzesze ludności, to samo było wieczorem, gdzie tablica była rzęsiście oświetlona.

Trzeba dodać, iż wczorajsza uroczystość w Będzinie, prócz oddania hołdu pamięci bohaterskich lotników miała również duże znaczenie propagandowe, co z uznaniem trzeba zaznaczyć.

Tysiączne tłumy wzięły udział
w pogrzebie ofiar katastrofy na kopalni „Modrzejów"

Wczoraj o godz. 4 popoł. odbył się w Niwce pogrzeb trzech górników: śp. Szyndlera, Stachowicza i Bębenka ofiar tragicznej katastrofy na kopalni Modrzejów.

W pogrzebie wzięło udział ponad 4000 ludzi z Niwki, Modrzejowa i okolicy. Kondukt, prowadzony przez ks. Lindermana wyruszył z kostnicy do kościoła, a z kościoła na cmentarz miejscowy. Na czele postępowała orkiestra kopalniana, następnie niesiono kilkadziesiąt wieńców. Trzy trumny tragicznych ofiar nieśli przyjaciele i koledzy na ramionach. Nad trzema otwartemi mogiłami, obok siebie położonemi, w imieniu dyrekcji kopalni przemawiał p. inż. Frycz.

Akcja ratunkowa w dalszym ciągu prowadzona jest z całą energją. W dniu wczorajszym o godz. 17.30 odkopano zwłoki czwartej ofiary śp. Franciszka Tatary. Zwłoki zasypanego pracujący robotnicy widzieli częściowo już od rana. Gdy do połowy były odkopane, znowu się zwaliły masy kamienia i trzeba było zaczynać od nowa robotę. Po kilku godzinach żmudnej pracy wydobyto zwłoki.

Pozostały do wydobycia zwłoki śp Jakóba Wrony. Kiedy zostaną wydobyte niewiadomo, ponieważ trudno ustalić położenie, gdzie znajdował się w momencie katastrofy. Cztery ofiary dotychczas wydobyte znajdowały się mniejwięcej w jednym odcinku zaś Jakób Wrona w innem miejscu.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

11 Poniedziałek	**Dziś** Piotra i Jacka **Jutro** Imienia NMP. Wschód słońca 5 m. 12. Zachód „ 18 m. 09.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: Panienka i miljon.

PALACE: Dixiana.

EDEN: Ostatnia carowa.

BĘDZIN

NOWOŚCI: Serce olbrzyma (Ciało). — Rewja na scenie.

ŚWIATOWID: Platynowa Blondynka i Mój przyjaciel król.

DĄBROWA

WANDA: Węgierska miłość. — Czerwona zemsta.

ARS: Quick.

Teatr Polski w Katowicach

„SPRAWA MONIKI".

W poniedziałek dnia 11 b.m. o godz. 20-ej wieczorem jeden gościnny występ zespołu Reduty, który odegra głośną sztukę M. Morozowicz-Szczepkowskiej p.t. „Sprawa Moniki". Sztuka grana była na wszystkich scenach polskich z niebywałem powodzeniem. Bilety do nabycia w kasie teatru. Tel. 24-48.

Teatr miejski w Sosnowcu

„Zmsta" Al. Fredry, grana w teatrze miejskim w Sosnowcu w nowej inscenizacji z epilogiem Wyspiańskiego i w doskonałej oprawie dekoracyjnej, zdobyła sobie wstępnym bojem publiczność zagłębiowską. Świetna gra poszczególnych artystów nagradzana jest brawami przy otwartej kurtynie.

REPERTUAR.

Poniedziałek 11 bm. — „ZEMSTA" — pocz. godz. 20.15.

Wtorek — 12 bm. — „ZEMSTA" — pocz. godz. 20.15.

Przedsprzedaż biletów w firmie W. Czechowski, Sosnowiec, ul. 3 Maja. Przedstawienia rozpoczynają się punktualnie o godz. 20 min. 15.

× **KARY ZA RADJOPAJĘCZARSTWO.** Znowelizowana ustawa o poczcie, telegrafie i telefonie, która weszła w życie z d. 1 sierpnia, przewiduje obostrzenie kar za radjopajęczarstwo. Utrzymujacy bez zezwolenia odbiorniki radjowe poza karą grzywny do 3.000 zł. oraz aresztu do 3 miesięcy i narażenia się na ewentualną konfiskatę odbiornika, dodatkowo będzie obowiązany do uiszczenia na rzecz zarządu pocztowego odszkodowania w wysokości sześciokrotnej miesięcznej opłaty radjofonicznej, tj. 18 zł.

× **KRADZIEŻ.** Z lokalu sosnowieckich zakładów graficznych w Sosnowcu (Warszawska) skradziono z biurka kasetkę, w której znajdowało sie 300 zł.. weksle i czeki.

Nieszczęśliwe wypadki

POLICJANT POD KOŁAMI SAMOCHODU.

Posterunkowy P.P. z Jaworzna, powiatu Chrzanowskiego, Jan Bizani, przechodząc onegdaj szosą koło cmentarza sieleckiego został najechany przez auto osobowe, jadące z wielką szybkością z Niwki w kierunku Dąbrowy. Bizani doznał silnego wstrząsu mózgu oraz ogólnych obrażeń. Pierwszej pomocy udzielił Bizanowi dr. Kotarski z Klimontowa, poczem przewieziono go w stanie groźnym do szpitala.

Sprawca wypadku umknął, zwiększywszy szybkość.

65-letnia Małgorzata Kubik, żebraczka bez nogi, zamieszkała w Sosnowcu (Wapienna 10), wchodząc onegdaj do mieszkania, znajdującego się na pierwszem piętrze, spadła ze shodów, doznając poważnych obrażeń. Staruszkę w stanie ciężkim przewieziono do szpitala na Pekinie.

Napad rabunkowy

NA MURARZA Z CZELADZI.

Mikołaj Paterek, murarz, zamieszkały w Czeladzi (Bytomska 8) wracając onegdaj wieczorem z pracy z Mikołowa (G. Śląsk) został zaczepiony na terenie Siemianowic, koło t. zw. „Pszczelarni" przez trzech nieznanych osobników, którzy zażądali od niego pieniędzy.

Gdy Paterek odmówił żądaniu napastnikom, jeden z nich uderzył go w twarz, wybijając mu ząb, poczem napastnicy zabrali murarzowi worek z narzędziami i zbiegli.

Zarządzony przez policję pościg nie dał wyniku.

PROGRAM RADJOWY

RECITAL ŚPIEWACZY ELVINY ROVE-STALIŃSKIEJ.

Dnia 12 bm. o godz. 18.20 wystąpi w radjo z krótkim recitalem śpiewaczem artystka amerykańska, o dużej kulturze obdarzona pięknym materjałem głosowym. Artystka odśpiewa szereg pieśni kompozytorów angielskich i amrykańskich, oraz pieśń Niewiadomskiego „Otwórz Janku".

RADJOWY KONCERT SOLISTÓW.

Dnia 12 bm. o godz. 20 w ramach wieczornego koncertu solistów w radjo usłyszą radjosłuchacze dwie doskonałe siły artystyczn: p. Anielę Szlemińską, oraz p. Aleksandra Michałowskiego, którzy odśpiewają szereg aryj i pieśni.

KONCERT MUZYKI JAZZOWEJ.

Dnia 12 bm. o godz. 21.10 rozgłośnie radjowe transmitować będą z Krakowa urozmaicony wielce koncent muzyki jazzowej w wykonaniu tercetu Revellersów Meyerholda, Szymona Marmora, który wykona kilka grotesk fortepianowych i Ryszarda Marmora, wirtuoza na saxofonie.

PONIEDZIAŁEK 11 WRZEŚNIA.

7.00 — Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 7.05 — Gimnastyka. 7.20 — Muzyka z płyt. 7.52 — Chwilka gospodarstwa domowego. 10.00 — Transmisja z Poznania. IV zjazd Związku lekarzy słowiańskich. 11.57 — Sygnał czasu, hejnał. 12.05 — Muzyka. 12.33 — Komunikat meteorologiczny.. 12.35 — 14.55 — Muzyka. 15.05 — Komunikat gospodarczy i urzędowa ceduła giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach. 15.15 — Muzyka. 15.25 — Komunikat gospodarczy. 15.35 — Muzyka. 15.40 — Skrzynka pocztowa techniczna. 16.00 — Koncert popularny z Ciechocinka. 17.00 — Pogadanka w języku francuskim. 17.15 — Recital fortepianowy Ireny Kaszowskiej. 17.50 — Arje i pieśni w wyk. Tadeusza Laskowskiego (tenor). 18.15 — Odczyt. 18.35 — Recital śpiwaczy Lucyny Szczepańskiej. 19.10 — Wiadomości z pola bitwy pod Wiedniem z dnia 11 września 1683 r. poda mjr. Otton Laskowski. 19.20 — Rozmaitości. 19.40 — Feljeton literacki. St. Dzikowski: „Polska odnaleziona". 19.55 — Muzyka poważna. 20.15 — Transmisja z Morawskiej Ostrawy uroczystej akademji ku czci śp. por Żwirk i inż. Wigury w pierwszą rocznicę Ich zgonu. 21.20 — Opera „Hrabina" Moniuszki

SŁUSZNA PRZEPOWIEDNIA.

— Czytałem dziś artykuł, w którym autor dowodzi, że za dziesięć lat nie będzie w Polsce ani jednego bezrobotnego...

— Pewnie! Który bezrobotny wytrzyma jeszcze dziesięć lat!

ELEGANCKI KAWALER.

— Czy pani wie, panno Ninko, jaka jest różnica między tramwajem a taksówką?

— Nie wiem...

— To doskonale. Wobec tego pojedziemy tramwajem.

ZALEŻY...

Pani Zuza wróciła z letniska jakaś dziwnie posępna. Zauważył to jej mąż i zapytuje:

— Co ci jest, kochanie? Co ci dolega? Czyś narobiła długów? A może byłaś mi niewierna?

— A co byś wolał?

— Hm... to zależy od cyfry długów...



W Czechosłowacji zniszczono olbrzymie zapasy chmielu wartości przeszło 10 miljonów złotych, aby nie dopuścić do dalszego spadku cen.

RADA ROTSZYLDA.

Drobny bankier skarżył się kiedyś Rotszyldowi na niesumiennego dłużnika, który winien mu jest 10.000 franków, wyjechał do Konstantynopola, nie płaci. Bankier nie ma nawet świstka papieru, któryby potwierdzał jego należność.

— Napisz pan do niego, aby przysłał jaknajprędzej 50.000 franków, które jest winien.

— Ależ on mi winien tylko 10.000 franków.

— Naturalnie, sprostuje właśnie omyłkę i w ten sposób wejdzie pan w posiadanie dokumentu, stwierdzającego słuszność pańskich pretensyj.

KURACJA ODTŁUSZCZAJĄCA.

— Ach, gdybym tylko miał pieniądze na przeprowadzenie kuracji odchudzającej!... Trzy razy miałem już w garści potrzebną sumę i trzy razy ją przejadłem!...

PECH.

Żona (do męża): Nie mogę zrozumieć, dlaczego pomiędzy tyloma starającymi się o moją rękę wybrałam ciebie!

— Bo ja mam zawsze pecha!

CLAUDE AVELINE

Podwójna śmierć Fryderyka Belot

Z upoważnieniem autora przełożył
Stefan Skarżyński.

06

— Pomimo pańskiego współudziału, pozostaje pan wolny, doktorze Delluc. Proszę tylko pamiętać, że na pierwsze wezwanie winien się pan tu stawić.

— A ona? — zapytał lekarz.

Stał wyprężony, podany naprzód, jakgdyby oczekiwał jakiejś radosnej nowiny.

— Ona? Niech pan wejdzie do niej, by się pożegnać.

Spojrzenie Delluc'a zgasło, głowa opadła ciężko.

— Proszę zawołać Sauvain'a — rozkazał szef.

Pani Deguise i doktór Delluc znaleźli się więc w poczekalni sami. Tymczasem szef wydawał nam rozkazy.

— Legnard, zamówi pan obiad dla pani Deguise. Pan, Sauvain, powróci do niej niezadługo i każe odejść doktorowi. Trinquot, niech pan zadzwoni do prefekta policji, że chcę z nim mówić natychmiast. Ty, Szymonie, zostaniesz tutaj.

Brygadjerzy jeden za drugim wyszli. Zostaliśmy sami z Regnard'em. Byłem pełen smutku.

— Cóż za przypadek — mruknął szef.

Odpowiedziałem mu z zapałem, który go zadziwił:

— Prawda, panie dyrektorze? To tylko przypadek.

Regnard uśmiechnął się z goryczą.

— Są ludzie, których za takie przypadki skazano na bezterminowe ciężkie roboty.

Nie mogłem się powstrzymać od protestu:

— Och, niechże pan zda sobie sprawę...

Szef spojrzał na mnie surowo.

— Zdaję sobie sprawę, że jset godzina druga, że mam jeszcze dużo spraw do załatwienia i że nie ja będę o tem decydował.

— A przecież to dzięki tobie — dzięki twojemu mylnemu posądzeniu odnaleźliśmy winowajczynię!

Spuściłem głowę. Do gabinetu wszedł Trinquot.

— Pan prefekt czeka na pana, panie dyrektorze.

Razem wyszliśmy z gabinetu. Szef pożegnał się z nami. W głębi korytarza dostrzegłem Delluc'a, który oddalał się wolnym krokiem. Błądziłem, powracając wciąż do drzwi, za któremi czekała pani Deguise. Nie wiedziałem, co z sobą począć...

Po raz ostatni Szymon odrzucił wtył głowę i spojrzał w sufit. Pełzały po nim tańczące cienie, podczas gdy na kominku trzeszczały wciąż płonące ognie. Spojrzałem na ten płomień. Świt musiał już być blisko. Było mi źle — sam nie wiedziałem czemu. Może z powodu bezsensowności naszego życia. Wydawało mi się, że widzę Belot'a broniącego się nienabitym rewolwerem przed kobietą, która nie ma zamiaru napadać na niego. A jako skutek tego, przypominały mi się słowa Szymona: „dwóch Belot'ów, zakrwawionych, z wielkiemi oczyma pełnemi łez...." A sam Szymon... Siedział bez ruchu. Poczułem nagle urazę do niego za to, że chciał mnie oszukać przedstawiając fałszywe nazwisko. Sięgnąwszy pogrzebaczem do ognia, mruknąłem:

— Pani Deguise...

— O co panu idzie? — zapytał niecierpliwie.

— Nie znam tego nazwiska...

Szymon spojrzał na mnie, zmarszczywszy brwi.

— Dlaczegóżby je pan miał znać? — odpowiedział.

Udałem, że nie mam już nic do powiedzenia. A po chwili spytałem łagodnie:

— I dla Constance — to jest koniec historji?

Szymon nie mógł powstrzymać się od śmiechu jak dziecko schwytane na gorącym uczynku — biedne, nieszczęśliwe dziecko.

— Tak — powiedział. — To koniec

K O N I E C.

PKO. Katowice 302.712

OGŁOSZENIA: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Ogłoszenia drobne o zgubionych dokumentach i poszukiwaniu pracy po 3 gr. za wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 7-90. — Grodziec, Będzińska.
Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 27.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. TADEUSZ OPIOŁA. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.